

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 27. Grudnia. —

Dnia 26. b. m. przybyła, sztafeta od generała Rosen przysłana, ekspedycja przez Stefana hr. Grabowskiego do jaś. wiel. Sobolewskiego, jako prezydującego w radzie administracyjnej adresowanej. Obejmuje ona w sobie rozkaz, ażeby rada administracyjna królestwa w dawniejszym swoim składzie zarząd królestwa objęła. Okazuje się z tą zaś, że w dniu 27. b. m., w którym ekspedycja ta jest datowana, najjaś. pan jeszcze nie był uwiadomionym o prawdziwym stanie rzeczy, i że jeszcze w tym dniu delegacja przez dyktatora wyprawiona, nie była stanęła w Petersburgu.

— Dnia 28. Grudnia. —

Biega wieść, iż cesarz Mikołaj spodziewany przy granicach królestwa polskiego i że wielki książę Michał już się znajduje w Grodnie.

— Dnia 29. Grudnia. —

Dyktator zważywszy potrzebę uporządkowania czynności sądowych radzie stanu attrybuowanych, niemniej ważność ich i trudności w załatwianiu na teraz zachodzące, stanowi na dniu 28. grudnia b. r. co następuje:

1) Sprawy, których rozsądzenie dotąd poruczone było delegacji administracyjnej w radzie stanu, tudzież sprawy szczególnymi urządzeniami sądownictwu administracyjnemu podane, w rozsądzeniu dalszém aż do nowego postanowienia zawieszono zostają.

2) Sprawy o allewacyją, o oddanie pod sąd urzędników i spory o jurysdykcją w przedmiotach nieobjętych postanowieniem ogólnem zawieszającym działania sądownictwa cywilnego, instruuwane dalej będą przez komisyją złożoną z jednego radcy stanu prezydującego i z trzech referendarzy lub zastępców referendarzy, z liczby już powołanych do rady najwyższej narodowej, lub jeszcze powołać się mających, a sądzone będą przez radę najwyższą narodową, w składzie trzech najmniej członków tejże rady pod prezydencyją jednego z nich, tudzież dwóch referendarzy stanu

lub ich zastępców, którzy do składu instrukcyjnego nie należeli.

3) Wykonanie niniejszego postanowienia wszystkim komisyjom rządowym w czém do której należy, poleca się.

W miejsce radcy stanu nadzwyczajnego Józefa Tymowskiego, uwolnionego na własne żądanie od obowiązku sekretarza jeneralnego rady najwyższej narodowej, dyktator udzielił nominacyją na tę posadę panu Andrzejowi Plichcie, członkowi rady municypalnej miasta stołecznego Warszawy.

Gazeta wiedeńska z dnia 27. grudnia donosi: Cazyty warszawskie zawierają z Puław o odwołanie wojska pod jego ces. incią cesarzewiczem i jego pobycie tamże następujące szczegóły: W dniu 3. otrzymaliśmy pierwszą wiadomość o zdarzeniach zasłanych w Warszawie. W skutek tego udał się podpułkownik Piętki natychmiast do Lublina do generałów Weisenhofa i Morawskiego, oddawszy dowództwo na swoim miejscu kapitanowi Rzepeckiemu. Dnia 4. rano wezwany został wójt gminy puławskiej, aby przystawił potrzebne promy do przewiezienia wojska rossyjskiego i poczynił należne rozporządzenia do przewozu. Wątpliwa była, czyli uczynić zadosyć temu wezwaniu, lub całkiem się do tego nieśkłaniać, ponieważ rząd miejski przez milczenie wyższej władzy na tym brzegu Wisły zostawał w niepewności. Kapitan Rzepecki czynił trudności i nie chciał słuchać wezwania. Tymczasem opóźniający się powrót podpułkownika Piętki wprawiał mieszkańców Puław w największą niespokojność. Kapitan Rzepecki zamyslał już promy na Wisłę zniszczyć i ruszyć z parkiem artylerji ku Warszawie, gdy wieczorem o godzinie 11. powrócił podpułkownik Piętki z wiadomością, iż generał Weisenhof otrzymał sztafetę, z rozkazem, aby wojsku rossyjskiemu bez przeszkody dozwolił przepawić się na Wisłę i temuż jeszcze o ile być może był pomocą. Z tego powodu kompanija artylerji opuściła Puławę i nazajutrz rano o godzinie 5. ze świtem ruszyła do Baranowa, gdy w tym czasie na drugim brzegu Wisły ukazały się pierwsze rossyjskie czaty. Naj-



— Z Petersburga d. 12. (24.) grudnia. —

przód przeprowiły się obadwa pułki ułanów, z których część udała się do Kaźmierza. Po południu stanęła w Puławach pierwsza kompanija piechoty. Niebawem przybył generał Gerstenzweig do xiężnej Czartoryskiej i doniósł jej, że przysłany jest od wielkiego xięcia cesarzewicza, stojącego po drugiej strony Wisły w Górze, aby postawił załogę w pałacu xiężnej i w tym względzie oczekuje jej rozkazów. Xiężna przyjęła tę propozycyją z wdzięcznością. Gdy się generał żegnał z xiężną, załoga z 26. grenadyjerów stanęła w przybocznych salach pałacu, na podwórzu pałacu stały wozy amunicyjne. Nazajutrz około południa ukazał się jego cesarzewic. wysokość konnó w Puławach i odwiedził xiężnę. W ciągu dnia tego przeprowiła się artyleryja konna, pułk kiryssyjerów i mnóstwo powozów i innych wozów. W dniu 7. przejechały koło pałacu powozy xiężnych Łowickiej i Galicyznej. Orszak ten udał się do Kouskiej Woli. W dniu 8. grudnia przeprowiła się reszta artyleryi z pułkiem huzarów przez rzekę. We czwartek (9.) ruszył jego ces. wysokość z Końskiej Woli, gdzie nocował i udał się przez Markuszów i Koch do Brześcia litewskiego.⁴

Dla przyspieszenia robót około utwierdzenia Warszawy, które dotąd szły powoli, wydał dyktator Chłopiccki odezwę do mieszkańców stolicy, w której wzywa ich, iżby się gorliwie przyczyniali do tego i rozkazuje onym zgłosić się względem posługi przy fortyfikacyi do rady municypalnej, której prezydent każdemu przeznaczy miejsce. Rozporządzenie rządu tymczasowego oznajmia przepisy, podług których tworzyć się ma jazda powszechnego powstania. Liczba powstania podzielona jest w sposobie następującym na województwa: Mazowieckie wystawi 1414 ludzi, Kaliskie 1393, Augustowskie 1263, Lubelskie 1188, Płockie 1083, Sandomińskie 1024, Podlaskie 1013, Krakowskie 949, a miasto Warszawa 305. Ubiór ich składać się powinien z sukni wierzchniej, lub płaszcza i kożucha, a uzbrojenie z palasza i piki, a jeżeli można, pary pistoletów.

W odwołaniu się do rozporządzenia tymczasowego rządu z dnia 6. t. m. dowódzca gwardyi narodowej tworzącej się na Mazowszu, W. Dobiecki, na mocy upoważnienia prezesa województwa, Rembielińskiego, wydał dokładniejsze przepisy o powstaniu. Łęczycza będzie miejscem zebrań dla ochotników, którzy względem swojego wnijsia zgłosić się powinni do hr. Sierakowskiego. Pułk Mazurów składać się będzie ze czterech szwadronów, podług terażniejszej stopy wojennej utworzonych.

N. Cesarz jmc kazał wysłanej do Petersburga deputacyi złożonej z xięcia Lubeckiego i hr. Jezierskiego oznajmić w Narwie, przez któreto miasto przejeżdżać musiała, że cesarz jmc tylko wtedy ją przyjmie, jeżeli jest deputacyją prawnie ustanowioną władzy administracyjnej, inaczej zaś, jeżeli dla układów z Cesarzem juncią jest przez władzę rewolucyjną wysłana, natychmiast wrócić się powinna.

Cesarz jmc kazał wojsku rossyjskiemu, które pod wielkim xięciem Konstantym powróciło z Warszawy do Rossyi, wypłacić żołd roczny.

— Z tamąd d. 9. (21.) grudnia —

Dnia 6. grudnia, jako w dniu imienia najjaśn. cesarza jmc, odprawiono w kaplicy pałacu zimowego uroczystą mszę, w obecności najj. cesarza jmc, najj. cesarzowej jejmości, wielkiego xięcia następcy tronu, wielkiego xięcia Michała, wielkiej xiężnej Maryi Mikołajewny, xięcia Alexandra Wirtembergskiego i xięcia Piotra Oldenburgskiego; na tej uroczystości znajdowali się członkowie rady państwa, ministrowie, senatorowie, generałowie, dwór i wszystkie osoby mające wstęp do dworu. Po mszy, członkowie ciała dyplomatycznego mieli zaszczyt złożyć swoje życzenia najjaś. cesarzowej; poczem nastąpiło ucałowanie ręki w pokojach cesarskich.

Tegoż samego dnia, po posiedzeniu dyplomatycznem p. Clay, sprawujący interesa Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej i pan Müller generałny konsul wirtemberski w Rossyi mieli zaszczyt być przedstawieni nn. cesarstwu ichmość. Wieczorem było miasto oświecone.

Rozkazem dziennym z dnia 1. t. m. najjaś. cesarz jmc raczył mianować: feldmarszałka hr. Dibicza Zabalkańskiego naczelnym dowódcą wojska czynnego, złożonego z korpusu oddzielnego gwardyi, korpusu grenadyjerów, 2go korpusu piechoty, z 3go i 5go korpusu jazdy odwodowej i korpusu oddzielnego litewskiego, który ze wszystkimi wojskami, do niego należącymi, przybiera imię 6go korpusu piechoty.

Niemniej w skutek ukazu cesarza jmc z dnia 1. t. m. wydanego do senatu rządzącego gubernije grodzińska, wileńska, mińska, podolska i wołyńska, ogłoszone są za będące w stanie oblężenia, i poddane feldmarszałkowi Dibiczowi Zabalkańskiemu, mianowanemu powyższym ukazem naczelnym dowódcą wojska czynnego, zebranego na granicach zachodnich państwa, ze wszystkimi prawami, władzą i prerogatywami przywiązanemi do tego urzędu, przez regulamin dla wielkiego wojska.

Jenerał piechoty, jenerał adjutant Toll mianowany szefem sztabu jeneralnego wojska czynnego.

Jenerał adjutant Neidhard 2, szef sztabu korpusu wojska oddzielnego gwardyi, mianowany jest jenerałem kwatermistrzem sztabu jeneralnego cesarza junci, i upoważniony zawiadować kwatermistrzostwem wojska czynnego, przy zatrzymaniu dawnych tytułów i obowiązków.

Jenerał adjutant Suchozanet 1, szef artyleryi korpusu oddzielnego gwardyi, mianowany jest szefem artyleryi wojska czynnego, przy zatrzymaniu dawnych tytułów i obowiązków.

Jenerał major inżynierów Dehn 1, szef sztabu korpusu piechoty, upoważniony do pełnienia obowiązków szefa inżynierów wojska czynnego; miejsce jego zastąpił jenerał adjutant książę Gorcza-kow 3, szef sztabu 3go korpusu piechoty.

Jenerał major Obruczew 2, szef 3ciej dywizyi piechoty, mianowany jenerałem służby wojska czynnego; miejsce jego zastąpił jenerał major z orszaku wojska Szkuryn 1.

Jenerał lejtuant Bezobrazów 1, szef dywizyi 1szej huzarów, mianowany jest szefem szwadronów odwodowych pułków 1szej i 2giej dywizyi huzarów, dywizyi 2ej dragonów, dywizyi 2ej strzelców konnych i dywizyi 1tanów litewskich; miejsce jego, jako dowódcy tej dywizyi huzarów, zastąpił jenerał lejtuant książę Łopuchin.

Jenerał major Hasfort, szef sztabu 4go korpusu piechoty, przechodzi w tym samym obowiązku do 2go korpusu piechoty, zastępując miejsce jenerała majora Habbe 2.

Pułkownik w orszaku wojska Tyszyn 2, naczelny inspektor szpitalów wojskowych Petersburga jak i jego przedmieść, mianowany dyrektorem szpitalów wojskowych armii czynnej.

Oto jest ukaz najjaś. cesarza junci do rządzącego senatu z d. 28. listopada w Peters. dotyczący się mianowania jenerała Potemkina, o którym namieniliśmy w przeszłym numerze gazety naszej: »Zważwszy istotny stan spraw w królestwie polskiem, i uznając potrzebę połączyć w guberniach wołyńskiej i podolskiej, jako pogranicznych, administracją cywilną i wojskową, mianuję swojego jenerała adjutanta, jenerała lejtanta Potemkina, gubernatorem wojennym tymczasowym tych gubernij, koncem kierowania także interesami cywilnymi ze wszystkimi prawami i obowiązkami przywzajemnymi do tego urzędu. (Pod.) Mikołaj.

Jenerał major książę Alexander Wirtemberski, mianowany dowódcą 2giej brygady tej dywizyi kiryssyerów, a jenerał major książę Ernesty Wirtemberg dodany jest szefowi rzeczonj dywizyi.

C h o l e r a m o r b u s .

Minister spraw wewnętrznych donosi, że cholera ustała w gubernii kostromskiej i jarosław-

skiej; związki między temi gubernijami zostały przywrócone i kordon otaczający miasto Jarosław został cofnięty w dniu 11. listopada.

W dniu 3. grudnia było w Moskwie 12 nowych chorych, wyzdrowiało 12, a 10 umarło, i zostało w d. 4. rano chorych 183, z których 99 obiecywało przyjść do zdrowia. W d. 4. grudnia dotknęła cholera 18 osób, wyzdrowiało 30 osób, a 8 umarło. W dniu 5. rano pozostało 163 chorych, z których 90 zdawało się przychodzić do zdrowia. Ogółem od powstania choroby do tego dnia, było chorych 6124, z tych umarło 3419, a wyzdrowiało 2542.

Wyimek z dziennika misyjnarzów w Gnadenthal w Afryce południowej z r. 1828. zawiera następujący sposób leczenia cholery: W Marcu 1828. Jedno dziecko umarło dzisiaj na cholere, chorobę bardzo niebezpieczną, która od ośmiu dni sprząta dużo dzieci w tej okolicy. Wyczytawszy w aktach towarzystwa madraskiego, że pewna roślina rosnąca w okolicy Gnadenthal, uznana była za wyborne lekarstwo przeciw tej chorobie i przekonany, że żadna inna roślina lekarska nie mogła być przeniesiona z naszej okolicy do Indyj wschodnich, jak liście drzewa *Diosma crenata*, kazałem dać odwar choremu. Rezultat odpowiedział naszemu oczekiwaniu; choroba natychmiast po użyciu tego napoju wzięła szczęśliwy obrót.

Wiadomości z Polski.

Onegdaj d. 6. (18.) grudnia najjaś. cesarz junc otrzymał od jenerała adjutanta barona Rosen, dowódcy 6go korpusu piechoty raport z d. 1. t. m., donoszący, że ten jenerał miał zaszczyt odebrać od jcwysc list własną ręką pisanyj treści, że w d. 27. listop. (9. grud. znajdował się w Lubartowie z wojskiem, które pozostało przy nim; że jcwys. udał się do Włodawy i spodziewał się stanąć na granicy gubernii wołyńskiej w d. 1 i 2. grudnia. List jcwci nie zawiera żadnych innych szczegółów.

Środki przepisane przez cesarza junc wykonywają się na wszystkich punktach z gorliwością i z czynnością, jaka może być.

Ponieważ epoka kontraktów kijowskich, gdzie zwyczajnie przybywa wielka liczba osób ze wszystkich klas, tak dla handlu, jakoteż dla wnijścia w umowy względem dóbr swoich, nie jest daleką, a stan zdrowia gubernii kijowskiej i kilku innych nie jest zaspokajający, zwierzchność miejscowa sądziła za potrzebę, przedstawić tę okoliczność ministrowi spraw wewnętrznych, proponując mu, czyliby nie uznał za dobre, odłożyć kontrakty do czasu, w którym zdrowie publiczne będzie wolne od niebezpieczeństwa.

Gdy ta propozycja została przełożona cesa-

rzewi junci, raczył ón zezwolić, aby kontrakty były odłożone do innej pory, ale tylko w tym jedynym przypadku, gdyby *cholera morbus* okazała się w samym mieście Kijowie, lub w najbliższych okolicach; atoli w przypadku, gdy choroba nie rozciąga się w kierunku ku Kijowu, powinny tamże odbywać się kontrakty, zawsze z zachowaniem środków ostrożności przepisanych do zachowania okolic, gdzie się jeszcze *cholera* nie wdarła.

Gubernator wojenny kijowski pozwalając w skutek powyższego rozkazu najjś. cesarza odbywać kontrakty, prosi władze nowej Rosyji uwiadomić mieszkańców swoich, że ci z nich, którzyby się chcieli udać na kontrakty, powinni wprzód, niżli zwyczajnie wyjechać, ponieważ muszą przejeżdżać przez obwody zarażone chole-
rą, wjeżdżając do gubernii kijowskiej będą podlegać obserwacyi dni czterestu, podług przepisów kwarantanny, a ich rzeczy, towary i pie-
niądze poddane będą oczyszczeniu i nakadzaniu, wedle rozkazu danego w tej mierze przez ministra spraw wewnętrznych. Na tę obserwacyją przeznaczono wieś Czichrin, miasto Złotopol i Targowicę, w sąsiedztwie gubernii chersońskich.

W skutek rozkazu ministra skarbu do kierującego interesami spraw wewnętrznych, linija celna nad Dniestrem będzie w d. 1. Marca 1831 zniesioną.

Wielka Brytania i Irlandya.

Gazeta nadworna z d. 14. grudnia donosi o mianowaniu wicehr. Granville król. angielskim posłem przy królu Francuzów.

Lord Cochrane, który niedawno przybył do Londynu, zachowywał podczas swojego tamże pobytu najcisłejsze *incognito*; miał ón tam, jak słychać, ważne sprawy, i powrócił znowu do Paryża.

W izbie niższej uczyniono w d. 10. grudnia dwa ważne pytania kanclerowi izby skarbowej. Jedno dotyczyło się przywileju banku angielskiego, który niebawem kończy się, a drugie kompanii wschodnio-indyjskiej, który równie zbliża się do końca. Lord Althorp odpowiedział, iż rząd obadwa te pytania weźmie pod dojrzałą roz-
wagę, i podług jego zdania w tém lub nastę-
pnej posiedzeniu, albo może i zaraz mianowany będzie wydział.

Francyja.

Posiedzenie izby parów w d. 13. grudnia, z powodu przygotowań czynionych w zwyczajnej sali do sprawy byłych ministrów, odbyło się w innej sali. Prezydent rady wniósł ustawę doty-

czącą się wspólnego wynagrodzenia i życzył so-
bie, aby dla nagłych potrzeb skarbu przed no-
wym rokiem była przyjęta. Prezydent mianował komisarzy. Minister marynarki oświadczył, że nowa epoka Francyi musi się odznaczyć silnemi środkami do utłumienia nienawisnego handlu niewolnikami. Na teraz jest ón wprawdzie słaby, lecz nie całkiem utłumiony, przyszła chwila znieść go na zawsze. W tym celu przełożył mi-
nister projekt do ustawy. Izba uchwaliła kazać go wydrukować, rozdać i rozpoznać w biurach.

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 12. grudnia po obszernym wykładzie powodów ze strony ministra wojny przełożony został nowy projekt do ustawy rekrutacyjnej, i podczas samego już odczytania uzyskał przyzwolenie.

W izbie parów rozpoczęła się w d. 15. grudnia sprawa byłych ministrów. Sala jest szczególnie-
do tego urządzona. Po godzinie 10tej wprowadzono czterech oskarżonych. Tylko chwilę byli w sali i wyszli, ponieważ nie było jeszcze kom-
missarzów izby deputowanych. O w pół do 11 wprowadzono ich powtórnie, a za nimi ich obrońców: pp. Martignac, Mandaroux Vertamy, Hennequin, Sauzet i Cremieux. Świadkowie weszli przeciwnemi drzwiami. Weszli i parowie, a z nimi kommissarze izby deputowanych, którzy imieniem tejże izby mają popierać oskarżenie, mianowicie: Madier de Montjau, Berenger i Persil. Prezydent izby parów oświadczył, że posiedzenie otwarte, i zapytał się oskarżonych o nazwiska, stan, wiek i t. d.; poczem odczytał uniona wszystkich parów. Liczba obecnych parów wynosiła 159, nieobecnych 24. — Poczem odczytano akt oskarżenia, przez które izba deputowanych oskarża wszystkich byłych ministrów, którzy podpisali znane postanowienia o zdradę kraju; niemniej oświadczenie izby parów, która sądzi się być właściwą do zawyrokowania w tej sprawie. P. Berenger, jako kommissarz izby deputowanych zabrał głos i rzekł: W imieniu kraju żądamy sprawiedliwości za naruszenie naszych ustaw, za obalenie naszych instytucyj, i za krew naszych współobywateli. Żadne przestąpienie ustaw nie usprawiedliwiło środków ministrów; nasze ustawy były wykonywane, władze szauowane, młodzi wojownicy szli na wezwanie pod chorągwie, płacono podatki, wybory odbywały się spokojnie, obywatele pysznili się ze swobód i praw swoich; a jeśli zaszły niektóre rozruchy, to trzeba zanie owe obwiniać stron-
nictwo, dla którego rząd swoje łaski marnował. — Taki był stan kraju. Wyszły straszne po-
stanowienia; druk pism czasowych został utłu-
miony, zaprowadzono cenzurę, zniszczono śmia-
łą ręką czynności kolegiijow wyborczych, zapro-

wadżono cień w miejscu ustawy wyborowej, którą konstytucja przyrzekała. Nakoniec siła zbrojna miała dopomóc, wykonać i utrzymać owe nieszczęśne środki. Teto są zbrodnie, za które naród przez głos nasz woła o zemstę. Im więcej ma prawa do świetnego zadosyć uczynienia, tém bardziej mu zależy na tém, aby wysoki sąd zupełnie niepodległe wyrzekł prawo. Gdyby się zrzekł swojej niepodległości, gdyby się dał postrzedz najmniejszy cień ucisku, wtedy wyrok jego nie byłby wyrokiem prawnym. Patrzy nań Francuja, Europa i przyszłe pokolenia. Gdyby się gdziekolwiek pokazały rozruchy, to szlachetna, waleczna i bohaterka ludność Paryża użyje całej swojej siły, aby jego wyrokiem zjednać powagę. — Gdy się oddalili świadkowie, rozpoczęto badanie z księciem Polignac.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 14. grudnia zabrał pan Karol Dupin głos, jako sprawodawca z ustawy dotyczącej się gwardyi narodowej, starał się zebrać i zbicić uczynione na przeszłych posiedzeniach zarzuty. Z przedłożonych poprawek tylko niektóre uważa za dobre. P. Tracj uczynił niektóre uwagi względem urzędzenia gwardyi narodowej, i jak potrzebną jest ćwiczyć ją w robieniu bronią, przyzwyczajając do karności i tym sposobem wszędzie narodową urządzić wojnę. Należy uzupełnić zarody, aby w razie potrzeby gwardyje narodowe wszędzie były urządzone. Z resztą mowca głosuje za projektem rządu. Kommissarz królewski oświadcza, iż rząd nie ma nic do zarzucenia przeciw poprawkom kommissyi; poczem nastąpiło rozpoznanie.

Na posiedzeniu izby deputowanych w dniu 15. grudnia, przedłożył prezydent rady i minister skarbu P. Lafitte projekt do ustawy do listy cywilnej, który na czas rządu terażniejszego króla oznacza rocznie osnaście milionów franków. Na nadzwyczajne wydatki króla i jego dworu roku 1830 wyznaczono dwanaście milionów.

W d. 12. grudnia odbył się pogrzeb Benjamina Constant z największą uroczystością. O godzinie 1szej wyruszył orszak. Rozpoczął takowy oddział huzarów orleańskich, za nim szedł oddział gwardyi narodowej konnej; potem szły cztery bataliony sześciu legij gwardyi narodowej, plutonami pod dowództwem oficerów. — Przed karawanem ciągnionym przez gwardyje narodowe i obywateli, szła muzyka sześciu legijonów; korony z liści dębowych wysiały po czterech rogach karawanu. — Za karawanem postępował prezes konsystorza kościoła reformowanego i kilku duchownych protestanc-

kich; deputacja i członkowie izby deputowanych, prefekt Sekwany, prefekt policji, jenerał Lafayette i jego sztab jeneralny, parowie, radcy stanu, członkowie władz cywilnych i wojskowych; Alzacyjczycy mieszkający w Paryżu z chorągwią; deputacja z ranionych w dniach ostatnich lipca, w liczbie 300 w mundurach gwardyi narodowej; deputacja robotników przez ministra wojny umieszczonych; uczniowie szkoły politechnicznej, szkoły handlowej, szkoły kunsztów i rzemiość; uczniowie prawa, medycyny i farmacji; wielka liczba uczonych, artystów i obywateli klas wszystkich, w ubiorach żałobnych. Po między powozami; które szły za orszakiem, uważano powóz prezesa ministeryjum, w którym siedział pan Lafitte, powóz księcia orleańskiego, powóz, w którym siedziało kilku ranionych w dniach lipca. Już czwarta z południa minęła, gdy przyszedł powóz do kościoła protestanckiego, gdzie trumnę zdjęto. Gdy po modłach w kościele włożono znowu trumnę na karawan, dały się słyszeć głosy: do panteonu! do panteonu! i chciano zwrócić oszak ku kościołowi ś. Genowefy. Lecz przywrócono spokojność i orszak szedł spokojnie na cmentarz O. Lachaise, gdzie stanął ze znrókiem. Tu miano mowy i Lafayette przemówił także nad grobem swojego przyjaciela.

Królestwo Obojój Sycylii.

W d. 12. grudnia rano hr. Lebzelter, j. c. k. rzeczycwisty tajny radca, podał na prywatném posłuchaniu królowi obojój Sycylii list, który go w charakterze nadzwyczajnego posła i pełnomocnika ministra cesarza Austrii przy królu sycylijskim zawierzytelnia. Tegoż samego dnia podał także margr. de Latour-Maubourg królowi obojój Sycylii list, przez który zawierzytelniorny jest na dworze sycylijskim jako poseł króla Francuzów.

Państwo Papięskie.

Podług wiadomości z Rzymu z dnia 9. grudnia, w odprawionych w dniu 4tym, 5tym i 6tym kongregacyjach złamany został pierścień rybacki, pieczęć otwierana kancelaryi apostolskiej zeskrobana; Monsignor Apelletti gubernator Rzymu złożył przysięgę, Monsignor Camillo Pietri upoważniony do mowy pogrzebowej o zmarłym papięzu, a Monsignor Angelo Majo do mowy względem wyboru nowego papięza, mianowani zostali także deputowani do budowy conclave, wszystkie władze i urzędnicy państw papięzkich potwierdzeni i spowiednik conclave obrany.

W dniu 5. przeniesiono zwłoki Piusa VIII do kaplicy *del SS. Sacramento* i złożono przy kracie, gdzie lud cisnący się całował je w nogi.

Tegoż samego dnia rozpoczęło się dziewięciodniowe nabożeństwo w chórze kościoła ś. Piotra, a w dniu 6. złożono ciało Piusa VIII. ze zwyyczajnym obrzędem w niszy, z której wydobyto kości Leona X.

Kollegijum ś., mówi dziennik rzymski, składa się na teraz z 55. kardynałów, ponieważ 15 kapeluszków jest jeszcze nierozdanych.

Podług wiadomości z Rzymu z d. 15. grudnia po skończeniu dziewięciodniowego nabożeństwa żałobnego za ojca świętego, papieża Piusa VIII., znajdujący się w Rzymie kardynałowie, w liczbie 35, udali się w uroczystym pochodzie w d. 14. z południa o godz. 4. do Conclave.

Zjednoczone Niderlandy.

Gazeta pruska stanu donosi z Hagi pod d. 13. grudnia: „Z pośród wielu darów patryjotycznych dla kraju, ogłoszonych publicznie, wymieniają znowu dar pana A. E. Hope w Amsterdamie, wynoszący 10,000 złh. w biletach bankowych. Mieszczanin antwerpski, pan Ertborn, był król. namiestnik Utrechtu, obrany został burmistrzem. Kapitan Hooghoud, dowodzący okrętem „Maryja Kłazyna“, przeznaczonym z Gdańska do Amsterdamu, a który przybył niedawno do Texel, powiada, że w d. 3. t. m. na wysokości morza pod Walchern ścigany był przez korsarza belgijskiego, który jednak za zbliżeniem się łodzi sterników antwerpijskich oddał się. — Dalej z Bredy z d. 12. grudnia: „Od d. 8. t. m. mało co godnego uwagi zaszło w wójku naszym. Rozpoznawszy stanowisko i czaty nieprzyjaciela przekonaliśmy się, że nieprzyjaciel bardzo się obawia, abysmy nań nie uderzyli. Wszędzie wzmacnia swoje stanowiska, sypie bateryje, szachuje domy i wznosi barykady; szczególniej umacnia kościoły i mury koło cmentarzów. Wojska nieregularne zastępują regularne. — Twierdza nasza nie mogła być wodą oblaną, ponieważ woda zerwała groble; atoli plan ten od kilku dni znowu przychodzi do skutku i kilka stanowisk obronnych przyległych wsi zostało przez to zabezpieczonych. — P. Cartwright, który przybył z Bruxelli miał rozmowę z jeneralem lejtnantem van Geen.“ — Baron van Stassart puścił w obieg między członków kongressu okólnik, w którym projektuje, połączyć Belgijum z Francją, pod warunkiem, aby Francya własnego dała wicekróla. Tutejsze dzienniki zapytują się pana van Stassart, co się stanie z odezwą niepodległości, za którą przy otworzeniu kongressu mówił i głosował?

Posiedzenie kongressu narodowego w Bruxelli w d. 14. grudnia, otworzone zostało, jak zwykle przełożeniem odebranych prośb. P. Gilbert Frere prosił, aby nowa konstytucya belgijska ułożona była w stylu wyraźnym i zwięzłym, a jednak poetycznym, a jeżeli można, muzykalnym; dalej, aby tak była krótka, iżby ją każdy obywatel mógł mieć wydrukowaną na swojej tabakierce i nosić w kieszeni. Z porządku dziennego trudniono się rozprawami o obudwóch izbach. Hr. Felix Merode mówił za senatem dożywotnim, ale nie dziedzicznym. Wprawdzie, rzekł, byłem tego zdania, że dosyć będzie dla ludu belgijskiego jedna izba; atoli znani liberalni mężowie sasiednego państwa przez uwagi swoje nasunęli mi wątpliwość, czyli przyszedł rząd Belgijum będzie się mógł jedną izbą ustalić. Przechodząc historiją francuzkiej izby parów w ciągu ostatnich lat 15 starał się dowieść tę okoliczność, iż dla tego niepewne było zaufanie ku tej izbie, że sam król mianował parów. Z tego wyciągnął wnioski, że naród powinien także i swoich senatorów mianować; mianowicie, najwięcej opłacający podatki należec powinni przed wszystkiemi do wyborców i wybranych, do którychto ostatnich chce także liczyć członków izby drugiej. Dalej wniósł, że skoro pierwsza izba odrzuci powtórnie ustawę, którą głowa kraju i izba druga przyjęła, powinno nastąpić spólne posiedzenie izb obudwóch, aby tym sposobem nakoniec rzecz została załatwioną. Kilku mowców mówiło, za i przeciw senatowi. Nakoniec rozeszli się członkowie o godz. 4., aby się jeszcze tegoż dnia wieczorem zebrałi. O godz. 7 zebrał się kongres i rozpoczął przerwane rozprawy. W ciągu tychże odczytał prezydent następujące doniesienie: Mam zaszczyt zawiadomic waspanów, że komitet dyplomatyczny w ciągu dnia otrzymał zaspokajającą odpowiedź od pięciu wielkich dworów względem zniesienia blokady i wolnej żeglugi na Skaldzie. Obowiązkiem będzie moim zawiadomic o tém urzędownie kongres. Prezydent komitetu dyplomatycznego. S. van de Weyer.

Na posiedzeniu kongressu z d. 15. grudnia uchwalono 128 głosami przeciw 62, że Belgijum będzie miało obok izby deputowanych, i senat.

P. van de Weyer wyjechał w d. 16. grud. z Bruxelli do Paryża, ztąd uda się do Londynu.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Ugoda o dziedzictwo*. Dramat we 2ch oddziałach.